

Śląskie przestanie być śląskie?

Data publikacji: 20.02.2019 20:00

Do Urzędu Wojewódzkiego oraz Urzędu Marszałkowskiego wpłynęła petycja w sprawie zmiany nazwy naszego województwa. Z czego wynika taka chęć?

źródło: wirtualnemedi.pl

Za petycją odpowiada Stowarzyszenie Beskidzki Dom, jednak inicjatywę poparły także inne organizacje pozarządowe, takie jak Towarzystwo Miłośników Ziemi Bielsko-Bialskiej, Związek Podhalań Oddział Górali Żywieckich, Stowarzyszenie Niezależni. BB, Forum dla Zagłębia Dąbrowskiego, Lokalni z Częstochowy.

Proponowana nowa nazwa województwa to **Śląsko-Małopolskie**. Jak argumentuje Stowarzyszenie Beskidzki Dom, część ziemi częstochowskiej, powiatu bielskiego, żywieckiego i tzw. ziemi zagłębiowskiej leży na historycznych terenach Małopolski. Stąd bardziej adekwatna byłaby taka, a nie inna nazwa. **Nikommu nic nie chcemy zabrać, a jedynie zadbać o równouprawnienie tych osób mieszkających w regionie, które utożsamiają się z Małopolską** - mówi Grzegorz Wnętrzak, wiceprezes Zarządu Stowarzyszenia Beskidzki Dom.

O opinię dotyczącą potencjalnej zmiany nazwy zapytaliśmy radnych wojewódzkich z naszego regionu - Andrzeja Molina (Koalicja Obywatelska) oraz Jana Kawuloka (Prawo i Sprawiedliwość).

Co do nazwy to ja bym się zastanawiał. Ja czuję te potrzeby pewnego dookreślenia, z jakich części składowych składa się nasze województwo. Na pewno to może boleć zarówno mieszkańców Małopolski, jak i zagłębia. Jestem za tym, żeby to zawsze podkreślać i uwypuklać, te tradycje są bogate, ale nazwa jest naprawdę myląca. Natomiast przed podjęciem takiej decyzji trzeba by było się naprawdę mocno zastanowić, z czym to się wiąże, jak duże koszty są z tym związane, z różnego rodzaju dokumentami - mówi nam Andrzej Molin.

Warto dodać, że przed reformą administracyjną, która nastąpiła w 1999r., pojawiało się wiele głosów na terenach Podbeskidzia, czy też Śląska Cieszyńskiego, aby te tereny podlegały pod Małopolskę- **to są wszystko bardzo trudne tematy, nawet użył Pan tej nazwy Podbeskidzie - ja podzielam zastrzeżenia wielu osób i nie cenię jej, ani lubię. Ani ona historyczna, ani geograficzna. Nowy taki twór i na tym tle były wtedy problemy Śląska Cieszyńskiego i jego pogranicza. W Bielsku trochę inaczej się do tego tematu podchodzi i w Cieszynie też inaczej, to prawda** - mówi radny Koalicji Obywatelskiej.

Podobne dyskusje pojawiały się też w innych częściach regionu - **Żywiec się zastanawiał, dlaczego do Śląskiego, bo przecież historycznie i kulturowo to z pewnością Małopolska. Jeśli się już coś takiego wydarzyło, to jednak trzeba być wyczulonym na te głosy. Wiem, że są na terenie województwa śląskiego akcje, aby oznakować dobrze granice, żeby przy tych głównych drogach było napisane, że np. przejeżdżamy do Śląska, a teraz jesteśmy w Małopolsce. To są ważne rzeczy** - kończy radny z Wisły.

Nieco inne zdanie na temat zmiany nazwy województwa ma Jan Kawulok- **na moim biurku żadnego pisma nie ma. Wszystkie petycje idą przeze mnie, jako przewodniczącego sejmiku, więc nie mogę ze swojej strony nic dodać. Czasem jest tak, że ludzie robią konferencje prasowe, a potem się okazuje, że pisma jeszcze nie złożyli. Być może okaże się, że ono jest, ale w tej chwili tak jak mówię: zainteresowałem się tematem, ale nie mam nic na biurku. Z mediów Marszałek o tym też słyszał.**

Zapytaliśmy także przewodniczącego o intencje pojawiające się na Śląsku Cieszyńskim, aby przyłączyć nasz region do Małopolski w 1999 roku- **ja już wtedy funkcjonowałem w życiu publicznym, nie ukrywam, że kilku działaczy z Bielska próbowało mi dać listy, żebym to wspierał, to odmówiłem. Zdaję sobie sprawę, że większość ludzi z ziemi cieszyńskiej kończyło studia na Górnym Śląsku, w Katowicach, Gliwicach, ale ziemia żywiecka jest w zupełnie innej sytuacji** - mówi Jan Kawulok.

